№ 361. Łódź Czwartek 24 listopada 1921 r. Cena 20 mk. Na prowincji 25 Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Rok II.

# PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej

Cena prenumeraty: Miesięcznie Mk. 400, na prowincji „ 500, Z granicą „ 800

UWAGA: Prenumeratę, oraz wszelkie należności przesyłane pocztą, należy adresować jak następuje: PAWEŁ URBAŃCZAK Łódź, Przejazd Nr. 8, „Praca".

Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wieczorem.

Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki od 6 — 7 wieczorem.

Sekretarjat Redakcji otwarty dla publiczności od 6—8 wiecz. codziennie.

Rękopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca.

Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważane są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem mk. 80.— w tekście mk. 100.—reklamy mk. 60.—, nekrolog mk. 40—, komunikaty mk. 30, zwyczajne mk. 25 za wiersz nonpareilowy jednołamowy. Ogłoszenia drobne 10 mk. za wyraz, dla poszukujących pracy oraz zagubione dokumenty mk. 8. Ogłoszenia zamiejscowe o 50 proc. drożej. — Zagraniczne o 100 proc. drożej. Ogłoszenia nadsyłane po g. 5 wiecz. 50 proc. drożej.

Redakcja i administracja Przejazd № 8. TELEFON № 32. Konto czekowe P. K. 0.60143

Prenumeratę i ogłoszenia dla pisma „Praca" przyjmuje Biuro pism A. Zaterski, w Pabjanicach, Zamkowa Nr. 15.



# Polityka polska.

—

## Z Komisyj Sejmowych.

### Praca w handlu.

WARSZAWA, 23. (PAT) — Komisja ochrony pracy po dyskusji nad wnioskiem pos. Potoczka o przedłużenie pracy w handlu do 12 godzin odrzuciła wniosek ten 12 głosami przeciwko 9, a na wniosek pos. ks. Styczyńskiego powzięła rezolucję, wzywającą rząd do wniesienia projektu nowelli do ustawy o czasie pracy w przemyśle i handlu z dnia 18 grudnia 1919 roku, rozszerzającej ilość godzin, w ciągu których sklepy mają być otwarte. Obradowanie nad konferencją waszyngtońską o czasie pracy odrzucono na trzy miesiące.

### Gospodarka finansowa.

Komisja skarbowo-budżetowa kontynuowała rozprawę szczegółową nad projektem ustawy o środkach naprawy gospodarki finansowej. Za zgodą ministra skarbu art. 6 projektu o uchyleniu pożyczki przymusowej, jako zawarty już w ustawie o daninie, skreślono. Art. 7 przyjęto ze zmianami w tym sensie, że przy ministrze skarbu zostanie powołana do życia Rada finansowa, składająca się z 16 członków przez Radę min. zamianowanych.

Projekt ustawy o zasileniu finansów miejskich uchwalony w trzeciem czytaniu przez komisję skarbowo - budżetową na podstawie referatu pos. Fedorowicza, wejdzie niebawem na porządek dzienny obrad.

## Paskarstwo przeciwko daninie.

(Nowy protest kupców. Delegacja u Ministra Michalskiego).

*(Od własnego koresp.)*

WARSZAWA, 23. Dziś zgłosiła się do Ministra Skarbu, Michalskiego, delegacja kupców warszawskich z prośbą o ulgi przy daninie (!!) i o kredyty.

Minister wyraził zdziwienie, że kupcy, którzy porobili olbrzymie fortuny na wojnie — występują przeciwko daninie na rzecz państwa i prośbę delegacji o ulgi daninowe pozostawił bez odpowiedzi. Co do kredytów oświadczył Minister, że otrzymają je w P. K. O. tylko ci kupcy, którzy wykażą, że obniżyli ceny towarów.



## Rada Naczelna NPR.

WARSZAWA, 23 — W niedzielę i poniedziałek obradowała w Warszawie Rada Naczelna NPR przy licznym udziale przedstawicieli wszystkich dzielnic i posłów. Przewodniczył obradom prezes Jankowski i wice-prezes poseł Rymer z Górnego Śląska. Najważniejszym punktem porządku dziennego było przyjęcie w ostatecznej redakcji programu partji, uchwalonego zasadniczo na Kongresie krakowskim. Referat w tej sprawie przedłożył red. Popiel z Torunia. Rada Naczelna jednomyślnie zaakceptowała tekst programu i uchwaliła opublikowanie go w ciągu najbliższych dwóch tygodni.

Sprawozdanie polityczne przedstawił prezes klubu poselskiego poseł Chądzyński. Wywołało ono długą i ożywioną dyskusję, zwłaszcza co do ostatniego stadjum sprawy wileńskiej. Rada Naczelna zaaprobowała stanowisko Klubu poselskiego w tej sprawie, wywołane dążeniem do uniknięcia za wszelką cenę przesilenia państwowego.

Dużo uwagi poświęciła Rada omówieniu sprawy przesilenia w przemyśle; dyskusję na ten temat zagaił wice-minister dr. Wachowiak, zabierali w niej głos między innemi przedstawiciele związków zawodowych, poczem uchwalono cały szereg zasadniczych rezolucji w tej sprawie.

Poseł druh Fichna referował sprawę ordynacji wyborczej, przyczem na wniosek red. Popiela Rada Naczelna opowiedziała się za systemem list państwowych. Prezes Jankowski przedstawił sprawę wyborów do nowego Sejmu; w tej sprawie powzięto uchwały natury taktycznej i polecono Klubowi poselskiemu wszczęcie energicznej akcji w sprawie rozwiązania Sejmu i rozpisania wyborów wczesną wiosną aż do złożenia mandatów.

Omówieniem szeregu spraw wewnętrznej natury organizacyjnej (m. in. uchwalono zwołać zjazd działaczy samorządowych), zamknięto obrady.

(Szczegółowe sprawozdanie i treść zapadłych uchwał podamy w jednym z najbliższych numerów naszego pisma. — Przyp. Red.).

## Pogróżki fabrykantów w Wielkopolsce.

POZNAN, 23. (PAT). Pisma podają: Związki zawodowe polskie, obejmujące okręgi Bydgoszcz, Toruń i Gniezno, zażądały przed trzema tygodniami podwyżki norm płacy o 50 proc., na co związek fabrykantów odpowiedział odmownie. Komisja pojednawcza, której oddano sprawę do rozpatrzenia, przyznała robotnikom podwyżkę do 25 proc. Fabrykanci jednak na powyższą decyzję się nie zgodzili. Robotnicy zagrozili strajkiem. Związek fabrykantów oświadczył wtedy, iż na pierwszy strejk w którejkolwiek z fabryk związkowych odpowie powszechnym lokautem.

POZNAN, 23. (wł.) Zarząd Okręgowego Związku Pracodawców w Poznaniu zawiadomił Związki robotnicze, że zamierza obniżyć płace robotników. Według tego projektu, obniżonoby między 1 a 15 grudnia płace o 10 proc., następnie o 20 proc. w stosunku do obecnych taryf. Pracownicy, baczność!

POZNAN, 23. (Od własnego korespondenta). Sytuacja w przemyśle wielkopolskim zaostrzyła się. Stosunki między pracodawcami a robotnikami naprężone. Pomimo drożyzny przedsiębiorcy ani słyszeć nie chcą o jakichkolwiek podwyżkach płac pracowniczych, nierównomiernie niższych od zarobków w pozostałej części Polski.

## Na Śląsku.

### Rokowania gospodarcze polsko-niemieckie.

BERLIN, 23. (PAT). Przedstawiciele rządu niemieckiego do rokowań gospodarczych z Polską w sprawie G. Śląska dr. Seiffer i dr. Lewald, wraz z przedstawicielem Urzędu min. spr. zagr. hr. Schulenburgen, przybyli wczoraj do Genewy. Pierwsze posiedzenie przedwstępne odbędzie się dzisiaj, we środę, pod przewodnictwem Calondera, w pałacu Ligi Narodów w Genewie.

BERLIN, 23. (PAT). W sprawie rokowań gospodarczych polsko-niemieckich „Vossische Zeitung" pisze: W Genewie prowadzone będą tylko rokowania przedwstępne, ponieważ miasto to z powodów walutowych nie nadaje się do rokowań. Zdaje się, że miastem rokowań będzie Wiedeń. „Vossische Zeitung" dodaje ze swej strony, że rząd niemiecki podda pod obrady następujące swoje żądania: 1) Przedłużenie ochrony niemieckiej własności przed wywłaszczeniem po upływie 15 lat okresu przejściowego; 2) skuteczna ochrona obywateli niemieckich na terytorjum polskiem; 3) przejęcie przez Polskę pewnej części odszkodowań niemieckich.

### Szczucie.

KATOWICE, 23. (PAT). Z powodu stacjonowania w mieście Raciborzu większych oddziałów francuskich żołnierzy, co okazało się koniecznem wobec akcji niepokojącej band Orgeszu, zapanowało w mieście ogromne podniecenie umysłów wśród tutejszej ludności niemieckiej tak dalece, że magistrat, zarządy stronnictw i związki zawodowe wystąpiły z ostrzeżeniem ludności niemieckiej, aby zachowała się wobec Francuzów spokojnie. Pomimo to wrogie usposobienie ludności niemieckiej trwa nadal. Dzisiaj w nocy porozlepiano na murach miasta małe kartki z wezwaniem do strajku generalnego w Raciborzu i do wypędzenia Francuzów z miasta. Wobec tego władze miejskie ponownie zawezwały ludność do zachowania spokoju.

# O rozbrojenie świata

### Polska a rozbrojenie.

WARSZAWA, 23. (PAT). Biuro Prasowe Min. Spr. Zagr. komunikuje: wobec pojawienia się pogłosek w prasie o rzekomym zamiarze narzucenia Polsce przez konferencję w Waszyngtonie ograniczenia zbrojeń. Min. spr. zagr. stwierdziło w drodze urzędowej, iż żaden z uczestników konferencji wniosku takiego nie stawiał.

### Po mowie Brianda.

WASZYNGTON, 23. (PAT). Oświadczenie Balfoura i Hughesa po mowie Brianda wywarły na delegatach francuskich doskonałe wrażenie. Delegaci francuscy oceniają gest specjalnej serdeczności, jaki cechował tych mężów stanu w ich przyłączeniu się do tezy francuskiej. Stanowisko Balfoura i Hughesa nie mogło zresztą wywołać żadnego zdziwienia wobec licznych dowodów ducha sprawiedliwości i wstrzymięźliwości, jakie mężowie ci już przedtem nieraz składali.

### O polityce Francji w stosunku do Polski.

PARYŻ, 23 (PAT). „Journal des Debats", omawiając oświadczenie Brianda, ze szczególnym naciskiem wyraża Briandowi uznanie, iż tak trafnie uzasadnił politykę Francji w stosunku do Polski, stwierdzając linje wytyczne tej polityki, niewłaściwie nieraz, niestety, ocenianej przez różnego rodzaju pacyfistów. Wszystkie kraje powinny być wdzięczne Francji, iż przyczyniła się ona do zatrzymania się nad Wisłą hord bolszewickich. Tego rodzaju pacyfiści

zamiast liczyć się z poświęceniami, na jakie zgodziła się Francja w związku z wspomnianemi wypadkami, podejrzewają Francję o chęć wzięcia sobie w monopol opieki nad Polską, z wyłączeniem innych mocarstw. Przeciwnie, pisze dziennik, wszyscy Francuzi byliby bardzo szczęśliwi, gdyby widzieli, że Anglja i Stany Zjednoczone w równej mierze przyczyniają się do niepodległości Polski.

## Oczekiwanie na echa z Berlina.

BERLIN, 23. (PAT). „Deutsche Allg. Zeitung" donosi z Waszyngtonu, jakoby Stany-Zjednoczone oczekiwały ze strony Niemiec odpowiedzi na zarzuty zawarte w wielkiej mowie Brianda, oraz złożenia przez nie jasnego oświadczenia o zamiarach pokojowych. Rząd St. Zjednoczonych spodziewa się, że rząd niemiecki, jak również naród niemiecki zadokumentują stanowczo przed światem swą dobrą wolę w kierunku bezwarunkowego spełnienia zobowiązań, nałożonych przez traktat wersalski.

## Anglicy o Polsce.

LONDYN, 23. (PAT.) Od ostatecznego uregulowania sprawy górnośląskiej angielskie koła handlowe ujawniają zwiększone zainteresowanie w stosunku do polskiego przemysłu i handlu. Ostatnio na posiedzeniu walnego zebrania angielskiego Towarzystwa dla handlu wschodniego, prezes Tow. Krokstown, zdając sprawę ze swej podróży do Polski, oświadczył, że podróż ta ostatecznie rozproszyła wszelkie resztki wątpliwości co do zdolności produkcyjnej społeczeństwa polskiego. Polska ma przed sobą świetną przyszłość ekonomiczną. Połączenie Polski z Rumunją, stwierdza mówca, będzie niewątpliwie śpichlerzem dla całej Europy. Przemysł polski może już obecnie z powodzeniem rywalizować na wszystkich rynkach Europy z wytworami przemysłowemi innych krajów.

## Uczniowie Keynesa.

LONDYN, 22. — Dziennik „New Statesmann" popiera plan natychmiastowego zwołania konferencji, którąby zebrała się w każdym razie przed 15 stycznia, aby uregulować sprawy długów niemieckich. Niemcy zdaniem dziennika tego, znajdują się przed bankructwem, które spowodowałoby również katastrofę dla Francji i reszty Europy. Co do warunków, jakie stawiają rządowi niemieckiemu przemysłowcy w sprawie udzielenia kredytu, są one według tego pisma zbyt wygórowane.

## Czy zapłacą?

PARYZ, 22. — Prezes Komisji Odszkodowaniowej, Dubois, oświadczył po przybyciu do Paryża przedstawicielowi pisma „Excelsior" co następuje: Z podróży mojej do Niemiec nie odniosłem ani zadowalającego, ani też niezadowalającego wrażenia. Uczyniliśmy wszystko, by Niemców zmusić do dotrzymania zobowiązań. Istnieje też nadzieja, że Niemcy rzeczywiście będą płacili.

## Niezbędne zarządzenie.

KOBLENCJA, 22 (PAT). Wysoka Komisja międzysojusznicza zarządziła w krajach nadreńskich rozwiązanie stowarzyszeń, w których skupiają się byli oficerowie oraz żołnierze dawnej niemieckiej armji, zakazując równocześnie tworzenia nowych stowarzyszeń.

## Plebiscyt w Burgenlandzie.

BUDAPESZT, 22 (PAT). Generałowie Ferario, Gorton i Hamelin, członkowie komisji generałów w Szoproniu, przybyli do Budapesztu i odbyli naradę z ministrem spraw zagr. hr. Banffym w sprawie plebiscytu w Szoproniu, który, zdaniem generałów, może się odbyć w najbliższym czasie.

## Wykrycie nadużyć wojskowych w Puławach.

WARSZAWA, 22-go (wł.) W tych dniach wykryte zostały duże nadużycia wojskowe w magazynach tutejszego baonu wartowniczego. Wskutek tego aresztowani zostali sierżant baonu Smułkowski, u którego znaleziono 34 pary butów wojskowych, skórę i inne rzeczy wojskowe; sierżant Niezgoda, u którego znaleziono cały wóz różnych rzeczy wojskowych, a głównie umundurowania i bielizny i plutonowy Wł. Rubaszka, u którego również znaleziono rzeczy wojskowe.

Kradzieże te odbywały się już od dłuższego czasu i prawdopodobnie kosztują skarb państwa miljony.

# Wiadomości telegraficzne

(—) „Neue Freie Presse" donosi z Porto Rose, że podpisany został protokuł komisji gospodarczej i tranzytowej.

(—) Układ w sprawie redukcji wynagrodzenia robotników w Trjeście nie doszedł do skutku. Komitet robotniczy proklamował strajk ogólny.

(—) Rząd moskiewski zamierza w najbliższym czasie zwrócić się do wszystkich robotników całego świata z wezwaniem do podpisania pożyczki w sumie 100 miljonów dolarów.

(—) Studenci uniwersytetu berlińskiego urządzili wczoraj wielką demonstrację, protestującą przeciwko decyzji górnośląskiej. Wszystkie korporacje studenckie kroczyły ze sztandarami, okrytemi kirem. W pochodzie brali udział profesorowie w komplecie.

(—) Urząd do zwalczania lichwy w Berlinie wytoczył przeszło 800 handlarzom ziemniaków postępowanie karne za uprawianą lichwę. Wszystkie berlińskie dworce są od niedzieli strzeżone. Ustawa o walce z lichwą przewiduje za nieuzasadnioną zwyżkę cen artykułów żywnościowych karę więzienia oraz konfiskatę majątku.

(—) Parlament francuski uchwalił prawie jednomyślnie wprowadzenie cenzury. Przeciwko ustawie głosowali tylko dwaj socjaliści.

## Z giełdy warszawskiej.

*(Od własnego koresp.)*

Dla walut i dewiz zagranicznych usposobienie zwyżkowe.

| | | |
|---|---|---|
| Notowano: | Dolary | 3825.— |
| | Marki niem. | 14.75 |
| | Franki franc. | 260.— |
| | Funty ang. | 15150.— |

# Życie kraju.

+ **Przymusowa nauka robotników miejskich w Warszawie.**

Magistrat warszawski wydał okólnik do robotników miejskich, aby wszyscy do dnia 1 maja 1922 r. obowiązkowo umieli czytać i pisać. Gdy po tym terminie znajdą się jeszcze analfabeci, Magistrat będzie ich usuwał z zajmowanych posad. W tym celu w większych instytucjach miejskich robotnicy domagają się, aby uczelnia była na terytorjum danej instytucji.

+ **128 kupców walutowych** aresztowano podczas obławy, urządzonej onegdaj przed południem przez policję na czarnej giełdzie lwowskiej. Po południu odstawiono dodatkowo jeszcze 20 osób pod zarzutem niedozwolonego handlu walutami.

+ **Piotrków.** W ostatnich czasach tutejsza Rada miejska jest zupełnie zdekompletowana, na 36 radnych pełni obecnie zaledwie obowiązki 19-tu. Reszta albo wyjechała zupełnie z Piotrkowa, albo wcale nie zjawia się na posiedzenia. Na ostatniem posiedzeniu Rady miejskiej, radny Malangiewicz poruszył tę sprawę, interpelując prezydjum, czy p. Słowikowski jest jeszcze radnym, czy też zrezygnował. Statutowo bowiem nie można pogodzić, aby funkcjonarjusz magistratu mógł równocześnie pełnić obowiązki radnego. P. radny Słowikowski jest dyrektorem Szkoły Handlowej, utrzymywanej przez magistrat. Prez. Wallas oświadczył, że p. dyr. Słowikowski dotychczas nie zrezygnował z mandatu.

+ **Starogard.** Pow. Koło Inwalidów wojennych Rzeczypospolitej Polskiej w Starogardzie, wystąpiło z odezwą do wszystkich inwalidów, wdów i poszkodowanych wojną, o gromadne przystępowanie do tej organizacji, aby skutecznie bronić praw inwalidów za poniesione rany i trudy w wojnie.

Zarząd starogardzki urządzać będzie cały szereg zebrań dyskusyjnych, celem zapoznania i wyjaśnienia całej Ustawy, odczytując i dyskutując artykuł po artykule.

Dlatego też wszyscy inwalidzi powinni być zorganizowani, ażeby odeprzeć jakiekolwiek ataki skierowane na ich krzywdę.

+ **Ceny zboża w Wielkopolsce.** „Dziennik Poznański" stwierdza znaczne obniżenie cen zboża i mąki w Poznaniu w porównaniu z tygodniem ubiegłym. Żyto kosztuje obecnie 6,600 mk. Cena pszenicy z 14,000—14,500 spadła na 11,500—12,500. Cena jęczmienia i owsa uległa niewielkiej zniżce, wynosi obecnie 8,000—8,500. Spadła również cena mąki żytniej z 10,000—11,800 na 9,500—10,500, cena mąki pszennej z 22,000—22,500 na 20,500—21,500. Odpowiednio do tego spadła także cena ospy pszennej i żytniej. Chleb potaniał z 65 mk. w tygodniu ubiegłym na 60 mk. Natomiast mięso podrożało dość znacznie.

+ **Inowrocław.** Na wniosek prokuratorji aresztowano tu i osadzono w więzieniu śledczem obywatela holenderskiego Pennocka, który jeździł po Kujawach i wykupywał od obywateli ziemskich akcje cukrowni tutejszych. Kapitał zagraniczny w ten sposób chciał zagarnąć, podobnie jak to się stało przed rokiem w Nakle, polskie cukrownie i uzależnić je od siebie. Dziwna rzecz, że pośrednik Pennock posiadał rekomendacje od poselstwa polskiego w Hadze. W związku z tą sprawą aresztowano również onegdaj dyrektora „Ostbanku" w Inowrocławiu p. Wenzla.

+ **Ostrów.** W pobliskich Szczurach na cmentarzu katolickim roskopano w nocy dwa świeże groby i ograbiono zwłoki. Śledztwo w toku. Trzech osobników, podejrzanych o ten potworny czyn, pochodzących z Małopolski, a zamieszkałych w Będzinie, policja tutejsza aresztowała.

+ **Kościerzyna.** Podług ostatniego spisu liczy Kościerzyna 4,997 osób narodowości polskiej i 689 Niemców i żydów.

+ **Wilno.** Michałowi Siedleckiemu, profesorowi uniwersytetu Jagiellońskiego, b. rektorowi uniwersytetu w Wilnie, w uznaniu niepospolitych zasług w sprawie wskrzeszenia i rozwoju wszechnicy Stefana Batorego, rada miasta Wilna nadała jednomyślnie tytuł honorowego obywatela miasta Wilna. (PAT).

+ **Włocławek.** Największa fabryka narzędzi rolniczych Mühsama ograniczyła pracę z sześciu dni w tygodniu do czterech. Papiernia zaś włocławska zamierza wstrzymać pracę w dn. 8 grudnia, wskutek czego straci pracę 150 robotników. Należy przypuszczać, że zastój ten jest tylko chwilowy, że właściciele przedsiębiostw przemysłowych dołożą starań, by dostosować się do nowego położenia.

# Z Rady Miejskiej.

Wczorajsze posiedzenie Rady rozpoczęło się o godz. 8 (zamiast o 6 wiecz.) pod przewodnictwem r. Rosenblatta.

## Koniec oświaty i kultury.

Obradowano nad dalszym ciągiem budżetu Wydziału Oświatowo-Kulturalnego, a mianowicie nad budżetami obowiązku szkolnego i Teatru miejskiego.

Do projektu magistrackiego, uzgodnionego z Komisją skarbową, zgłoszono szereg wniosków: r. Rapalski żąda odmówienia wszelkiej zapomogi harcerstwu, r. Utta żąda pomocy pieniężnej dla kursów wieczorowych, prowadzonych w języku niemieckim i dla teatru niemieckiego, r. Holenderski żąda polepszenia warunków dla „oświaty muzycznej", jak najwa orkiestrę symfoniczną.

## Długi wdzięczności.

Takich i tym podobnych wniosków zmierzających do rychłego położenia końca oświacie i kulturze polskiej w Łodzi, zgłoszono ze strony „mniejszości narodowościowych" sporo.

Ponieważ nikt nie śmiał przeciw nim się wypowiedzieć otwarcie, więc odesłano je do cichego pochówku w komisjach.

O godz. 10 skończono budżet Wydziału, a dalszy ciąg obrad budżetowych odłożono na noc dzisiejszą.

# Partyjnictwo Magistratu.

**(Kłamliwy komunikat. — Odparcie oszczerczej napaści na Pol. Zw. Zaw. Robotników Miejskich).**

Z Pol. Zw. Zaw. Rob. Miejskich otrzymujemy list następujący:

Magistrat przystąpił obecnie do redukcji robotników zatrudnionych na placach miejskich i składach magistrackich. Do tego czasu redukcję każdą przeprowadzał Magistrat po porozumieniu się z Polskim Związkiem Robotników Miejskich i Klasowym Związkiem Robotników Niefachowych. Ze względu na swoją liczebność Pol. Zw. Zaw. Rob. Miejskich przedstawiał do redukcji 65 proc. swych członków, natomiast Kl. Zw. Rob. Nief. przedstawiał tylko 35 proc..

Do obecnej redukcji robotników przystąpił Magistrat sam w porozumieniu tylko z Klasowym Zw., Polskiego Zw. zaś nie raczył nawet o tem zawiadomić i co więcej pozwolił sobie poprzenosić członków Zw. Klasowego na place i magazyny nie podlegające redukcji, zaś na poprzesuwał robotników z Pol. Związku. W dodatku 5 listopada wypowiedziano na dwa tygodnie pracę robotnikom w liczbie 70.

Pol. Zw. Rob. Miejskich widząc niesprawiedliwość Magistratu zaprotestował uchwałą ogólnego zebrania, odbytego w dniu 8 listopada b. r. Rezolucję tę (drukowaną w „Pracy") przesłał Magistratowi i nie ma dotychczas odpowiedzi.

Dnia 15 listopada odbyło się drugie ogólne zebranie Pol. Zw. Rob. Miejskich, na którem uchwalono rezolucję, jeszcze raz przypominającą sprawę tę prezydjum Magistratu i zwracającą uwagę, że jeśli już ma być redukcja — to niechaj ona będzie chociaż przeprowadzona w stosunku procentowym do liczebności Związków. I na tę jednak rezolucję Magistrat nie odpowiedział. Robotnicy nie otrzymawszy żadnej odpowiedzi z Magistratu postanowili w poniedziałek dn. 21 listopada przyjść do pracy i w liczbie 70 pracują już trzeci dzień, a Pol. Zw. Rob. Miejskich zawiadomił o tem Inspektora Pracy, który obiecał poprzeć słuszne żądania robotników miejskich.

W poniedziałek 21 b. m. udała się do Magistratu delegacja z posłem Michalakiem na czele; przyjął ją wiceprezydent Stupnicki, który przyznał słuszność delegacji i oświadczył, że sprawę tę poprze na posiedzeniu Magistratu. Wobec tego, że dotychczas po tej wizycie odpowiedzi niema — widocznem jest, że Magistrat rzuca do kosza wszystkie skargi pokrzywdzonych, albo przesyła je p. Wilczyńskiemu, który jest powolnem narzędziem w rękach Grobelnych, Purtalów, Zakrzewskich, Wajdanów, Wałęczaków i tp. Robotnicy stoją solidarnie i oświadczyli, że z roboty nie zejdą prędzej aż Magistrat przeprowadzi redukcję procentową. A tym procentowo zredukowanym robotnikom musi wypłacić wszystkie zaległości poprzednich miesięcy.

Niechżeż obecnie bezstronni osądzą, kto prowadzi „bezładną i anarchistyczną politykę" i kto powinien „być postawiony pod pręgierz opinji publicznej", jak to pisze Magistrat w swoim komunikacie, skwapliwie przedrukowanym w magistrackim „Głosie Polski" oraz w stale szkalującym robotnika polskiego „Rozwoju" i „Kurjerze Łódzkim".

My, robotnicy miejscy tak haniebnie pokrzywdzeni przez Magistrat t. zw. robotniczy, zwracamy się do Sz. Pana Redaktora „Pracy" z prośbą o umieszczenie w swem poczytnem piśmie tych naszych kilku słów a to dlatego, żeby się dowiedział cały ogół robotniczy m. Łodzi, jakich mamy chlebodawców, którzy przy wyborach obiecywali robotnikom złote góry, mieszkania darmo, do których miały dochodzić tramwaje i td. Teraz zaś wyrzucają robotników na łeb z roboty miejskich i nie zważają na to, że zima za pasem i 180 fabryk jest nieczynnych.

Członek
Pol. Związku Rob. Miejskich.

# Pomruki malkontentów.

Prawica sejmowa, po przegranej w d. 16 bm. kampanji wileńskiej, nie myśli o kapitulacji i cofnięciu się na „zgóry upatrzone pozycje“. Przeciwnie — przenosząc swe ataki z gruntu niby ideowego i zasadniczego na teren czysto osobisty, dobrana kompanja, złożona z endeków, chadeków i dubanowczyków, z pasją zrozpaczonego gracza wyrzuca na stół polityczny swe ostatnio, podejrzanej bardzo wartości atuty, dążąc do ponownego wywleczenia na forum sejmowe drażliwej sprawy wyborów wileńskich i — do obalenia, jeśli się uda, przy tej sposobności znienawidzonego rządu p. Ponikowskiego.

Już przy zakończeniu posiedzenia sejmowego, na którem wniosek w sprawie Lidy i Bracławia przeszedł większością głosów, posłowie prawicy, nie szczędzący zazwyczaj pod adresem innych nauki wersalskich manier, urządzili w sali sejmowej karczemną burdę, podczas której w stronę ław ministerjalnych padały obelżywe wyzwiska w rodzaju: „zdrajcy!“, „sprzedawczycy!“ i t. p. Była to jednak tylko skromna przygrywka, charakterystyczna, jako wskaźnik nastrojów, panujących w łonie endecji i jej sojuszników, a zapowiadająca dalszy ciąg bezwzględnej, nie liczącej się z żadnemi względami — z tej strony — walki.

Istotnie, w dwa dni później, skoalizowana prawica suwerennego Sejmu, która staje się ostatnio ośrodkiem anarchji w naszem życiu państwowem i siedliskiem najnikczemniejszych intryg, zabagniających stosunki polityczne, — ten dobrany zespół Grabskich, Gdyków, Dubanowiczów i Teodorowiczów wystąpił z całym arsenałem prowokacyjnych interpelacyj, mających najwyraźniej na celu — nie tyle zapewne rewizję przegranej bezpowrotnie sprawy, — ile wywołanie przesilenia rządowego i wywarcie zemsty na gabinecie p. Ponikowskiego.

Więc w pierwszym „wniosku nagłym“ wnioskodawcy wzywają rząd, „aby udzielił wyjaśnień w sprawie niezgodnych z prawdą a zachwiewających ważność ustalonych granic Państwa Polskiego oświadczeń p. Prezydenta Ministrów Ponikowskiego, złożonych w Sejmie dn. 15 listopada r. b.“ Tłumacząc ten styl „parlamentarny“ na język potoczny, należy powiedzieć, że podpisany pod wnioskiem klub t. zw. N.-Chrz. Str. Lud. zarzuca premjerowi w sposób również gołosłowny, jak bezceremonjalny całkiem pospolite kłamstwo w zgoła niepospolitej, bo w pierwszorzędnej dla Państwa doniosłości — kwestji.

Drugi „wniosek nagły“, podpisany również i przez chadeków, zdąża znów do wymuszenia na Sejmie stwierdzenia, że „prawno-polityczna przynależność powiatów lidzkiego i bracławskiego do Rzeczypospolitej Polskiej przez rezolucję Sejmu z dnia 16-go listopada w niczem nie została naruszona i że prawa i obowiązki mieszkańców tych powiatów w stosunku do Rzeczypospolitej Polskiej zostają w całej pełni utrzymane“.

Podobne domagania się nie są niczem innem, jak wyważaniem drzwi otwartych. Uchwała sejmowa, dająca możność wypowiedzenia się ludności dwóch wymienionych powiatów, nie miała bynajmniej na celu kwestjonowania ich prawno-państwowej przynależności. Chodziło tu raczej o manifestację naszej dobrej woli dla oczu tych czynników międzynarodowych, od których ostatecznie załatwienie sprawy wileńskiej jest bądź co bądź w znacznym stopniu uzależnione. Głosowanie ludności powiatów lidzkiego i bracławskiego wzmocnić ma właśnie węzły, łączące je dotąd z Rzecząpospolitą i utrwalić ich prawno-państwowe stanowisko nie tylko w pojęciu nas samych, lecz i w opinji zagranicy.

Clou wyreżyserowanego zawczasu programu „interpelacyjnego“ stanowi interpelacja Zw. Lud.-Nar. (endecja), która z głupia frant zapytuje rząd, „jakie postulaty żydowskie obiecał on klubowi żydowskiemu uwzględnić wzamian za jego głosowanie za rządowym projektem rezolucji“. To przejrzyste pytanie insynuuje rządowi w sposób wcale nie delikatny, jakoby rząd kupił sobie głosy żydowskie (nie decydujące zresztą w głosowaniu) za jakieś tajemnicze, może niebezpieczne dla polskości obietnice i przyrzeczenia...

Naładowane trującemi gazami oszczerstw i obelg pociski „grubych Bert“ endeckich, zamiast w gabinet p. Ponikowskiego, który zresztą bynajmniej nie budzi wśród nas bezkrytycznych zachwytów, — trafią niewątpliwie w... płot, dzielący większość sejmową i stojące za nią sfery społeczne od rozpasanego endeckiego warcholstwa i zapamiętania. A przegroda ta zbyt jest solidna, by drgnąć miała od tych ataków.

W każdym razie należy sobie dobrze zakarbować w pamięci niepoczytalne stanowisko endecji, zakłócającej stabilizujące się coraz pomyślniej nasze stosunki polityczne i ekonomiczne swemi awanturniczemi, nieobliczalnemi i szkodliwemi dla interesów państwowych wystąpieniami.

Tego rodzaju szkodnictwo nie przysporzy z pewnością endecji zwycięstw w tych momentach, gdy przyjdzie do próby sił — podczas niedalekich już wyborów.

B. D.

# Kronika polityczna.

## O „prowokatorów“ polskich.

Poselstwo rosyjskie znów wystosowało do Min. Spraw Zagr. notę o rzekomo uprawianej przez polską policję polityczną prowokacji pośród członków rosyjskiej misji dyplomatycznej. Nota ta — jak wszystkie inne noty sowieckie — czyni pod adresem władz polskich szereg nieuzasadnionych zarzutów.

W odpowiedzi na notę powyższą Min. Spr. Zagr. dało Poselstwu rosyjskiemu krótką odprawę powołując się na opinję wyrażoną już raz w tej kwestji w nocie z dnia 19 października rb,

## Czerwona propaganda.

Angielskie ministerstwo spraw zagranicznych przesłało nową notę do rządu sowieckiego, jako odpowiedź na notę p. Litwinowa z dn. 27 września r. b. W nocie tej p. Litwinow twierdzi, że oskarżenia lorda Curzona, sformułowane dn. 7 września, a dotyczące wrogiej akcji sowietów przeciw interesom brytańskim w ogóle a szczególniej na Wschodzie, są albo zupełnie nieuzasadnione albo też oparte na kłamliwych doniesieniach i fałszerstwach.

W nocie ostatniej, wręczonej p. Czicherinowi dn. 12 listopada przez p. Hodgsona agenta brytańskiego w Moskwie, rząd brytański stwierdza, że nie widzi powodu do cofnięcia albo choćby do złagodzenia ani jednego oskarżenia, zawartego w nocie z dn. 7 września. Oskarżenia te uczynione zostały po długiem i starannem zbadaniu źródeł, z których pochodziły informacje.

## Druga konferencja państw sukcesyjnych.

Rząd włoski rozesłał do państw sukcesyjnych (powstałych na gruzach Austrji) zaproszenia na konferencję w Rzymie. Właściwie będzie to dalszy ciąg konferencji, która odbyła się tamże w lipcu roku zeszłego i z rozmaitych przyczyn nie została ukończona. Początek konferencji oznaczono na 29 listopada. Pisma wiedeńskie donoszą, iż rząd austrjacki otrzymał już zaproszenie urzędowne.

Jak wiadomo konferencja w Porto-Rose zajmuje się prawie wyłącznie kwestjami komunikacyjnemi oraz niektóremi handlowemi, dotyczącemi państw sukcesyjnych. Tematem obrad konferencji rzymskiej będą sprawy finansowe (rozrachunki i likwidacja) wynikające z traktatu pokojowego.

# Obrona lokatorów.

(Wielki wiec lokatorów w stolicy).

*(Od własnego koresp.)*

Niedzielny wiec centrali zrzeszeń lokatorskich w Warszawie zgromadził znacznie więcej osób, niż zebrania poprzednio. Zarówno parter, jak i galerja olbrzymiej sali kinoteatru Colosseum były wypełnione.

Pierwszy zabrał głos p. Bojanowski, który z wielką swadą

### krytykował skargi gospodarzy

na ustawę o ochronie lokatorów. Zdaniem mówcy, utyskiwania właścicieli domów są przeważnie bezzasadne. Mimo narzekań na ponoszone straty, oczyścili oni swe hipoteki tak, że ludzie, którzy przed wojną mieli na „swoich“ domach raptem po kilka tysięcy rubli, stali się teraz wyłącznymi właścicielami nieruchomości, wartującemi dziesiątki miljonów. Nieruchomości te wciąż jeszcze rosną w cenie, a mimo to „biedni kamienicznicy“ nie myślą ich sprzedawać: wolą dalej „dokładać“. Referent kończy wyrażeniem nadziei, że „rozumniejsza część Sejmu, która nie dopuściła do przesilenia państwowego“, nie dopuści, by miljony mieszkańców miast oddano

### na łup garści wyzyskiwaczy,

którzy chcą przywrócić wolny handel mieszkaniami. Wolny handel przedmiotem pierwszej potrzeby, którego niema w dostatecznej ilości, stałby się polem niesłychanych nadużyć, których, zresztą, i dziś uniknąć nie można. Pozatem kamienicznicy powinniby trochę poczekać: nasza waluta się poprawia, wracamy do normalnych cen i kto wie, czy za kilka miesięcy obecnie niskie komorne nie stanie się zupełnie wystarczającem.

Następny mówca, p. Ławkowicz zapowiedział szereg wieców, a mian.: w sprawie rekwizycji (wobec projektów, które nazwał skandalicznemi), w sprawie rozbudowy miast (w związku z projektem, który utknął w komisji sejmowej) w kwestji organizacji przemysłu budowlanego. Następnie przeszedł referent do szczegółowej

### krytyki projektu ministerstwa sprawiedliwości,

wykazując, że ogólna formuła norm czynszu mieszkaniowego jest dziś niemożliwa. Na komorne przed wojną składały się następujące pozycje: 1) oprocentowanie kapitału, 2) koszty eksploatacji domu, 3) podatki, 4) remont. Dziś większość tych pozycji ciąży już bezpośrednio na lokatorach więc może być tylko mowa o oprocentowaniu kapitału, wniesionego często kroć, jak wiemy, zdeprecjowanemi rublami na pokrycie długów hipotecznych.

### Remont powinien być komunalny,

a ustawa ochronna tak ułożona, abyśmy płacili komorne na korzyść kraju, t. j. na dalszą rozbudowę miast.

Mec. Roliński porusza drugą stronę kwestji ochrony lokatorów, a mian. jakie niezbędne są gwarancje przeciw samowoli gospodarza i zabezpieczenia lokatora przed wyrzuceniem go na bruk. Omawia następnie sprawę sublokatorską.

Po kilku jeszcze przemówieniach uchwalono rezolucję, wyrażającą solidarność zebranych z działalnością centrali zrzeszeń lokatorskich, którym powierza się dalszą obronę interesów lokatorów, obiecując gromadne poparcie. Pozatem rezolucja wyraża życzenie, aby związki i stowarzyszenia pracowników działały w stałem porozumieniu ze związkami lokatorskiemi.

S-i.

# Sprawy robotnicze.

### O podwyżki dla dozorców domowych.

Związek dozorców domowych wystąpił do kamieniczników z żądaniami 200 procentowej podwyżki. Wczoraj w Inspektoracie pracy miała się odbyć konferencja w tym przedmiocie — właściciele nieruchomości zawiadomili wszakże, że żądania te odrzucają na podstawie umowy z 17 lipca, zobowiązującej dozorców do niewystępowania z nowemi żądaniami do dn. 1.I 22.

# Wiadomości bieżące.

## Kalendarzyk.

**24 Czwartek**

*Dziś* Jana
*Jutro* Katarzyny

| | | |
|---|---|---|
| Wschód słońca, | | 7 m. 34 |
| Zachód | „ | 3 m. 57 |
| Wschód księżyca | | 1 m. 19 |
| Zachód | „ | 12 m. 24 |

— **Mianowanie urzędników państwowych.** (r) Województwo Łódzkie otrzymało od Ministerstwa Spraw Wewnętrznych okólnik następującej treści: P. Prezes Rady Ministrów zakomunikował Ministerstwu i urzędom centralnym, iż z wniosków nominacyjnych, przedstawionych Prezydjum Rady Ministrów stwierdzono, iż bardzo często bywają przyjmowani do służby państwowej kandydaci nie mający odpowiednich kwalifikacji do piastowania powierzonego im urzędu. To samo spostrzeżenie poczyniono odnośnie do kandydatów proponowanych na ważne stanowiska kierownicze. Ponieważ przeprowadzenie redukcji pracowników państwowych jest w znacznej mierze zależne od ich kwalifikacji, gdyż praca urzędnika wykwalifikowanego jest znacznie wydatniejsza od pracy urzędnika nieukwalifikowanego, poleca się ścisłe badanie kwalifikacji kandydatów do służby państwowej, jakoteż przestrzeganie wniosków nominacyjnych zasady iż stanowiska kierownicze mogą być nadawane urzędnikom mającym odpowiednie wyszkolenie teoretyczne i praktyczne.

— **Nowy podział powiatów pod względem wojskowym.** (r) Zgodnie z pismem Dowództwa Okręgu Generalnego, Województwo Łódzkie zawiadomiło starostów i Komisarza Rządu, iż z dniem 15 b. m. wchodzi w życie nowy podział państwa na okręgi korpusowe (dawne okręgi Generalne) i powiatowe Komendy Uzupełnień.

Następujące powiaty tutejszego Województwa leżą na terenie Dowództwa Okręgu Korpusu IV Łódź, a mianowicie: Brzeziński, Łaski, Łódzki, Łęczycki, Piotrkowski, Radomskowski, Sieradzki i Wieluński. Powiatowe Komendy Uzupełnień mieszczą się w Łodzi dla miasta Łodzi, w Brzezinach dla tamtejszego powiatu, w Sieradzu dla pow. Łaskiego i Sieradzkiego, w Kutnie dla powiatu Łęczyckiego, w Łodzi dla pow. Łódzkiego, w Piotrkowie dla pow. Piotrkowskiego i w Wieluniu dla pow. Wieluńskiego.

O powyższem będą rozplakatowane obwieszczenia.

— **Odczyt o szkolnictwie.** Z inicjatywy zarządu opiek szkolnych, w niedzielę dn. 27 b. m. o godz. 4-ej po poł. w sali fabrycznej firmy „Heinzel i Kunitzer" w Widzewie, ul. Rokicińska № 89 (tramwaj № 10) wygłosi odczyt ks. J. Gogolewski p. t. „Obowiązek i korzyści powszechnego nauczania; rola rodziców i opiek szkolnych dla urzeczywistnienia tego celu demokratycznego". (Wejście mk. 10).

— **Rejestracja mienia ewakuowanego do Rosji lub Ukrainy.** (r) Główny Urząd Likwidacyjny zawiadomił tutejsze Województwo, że przy wykonywaniu akcji w przedmiocie rejestracji wywiezionego do Rosji lub Ukrainy mienia, wyłoniła się potrzeba składania przez osoby zainteresowane odnośnych deklaracji na dobytek rolniczy i użytku domowego.

— **W sprawie piekarń.** W dn. 19 bm. odbyło się w Komisarjacie Rządu posiedzenie w sprawie piekarń, w którem wzięli udział przedstawiciele: Komisarjatu Rządu na m. Łódź, Komendy Policji P., Inspektoratu Pracy, Wojewódzkiego Urzędu Zdrowia i Wydziałów Magistratu Zdrowotności Publicznej i Budownictwa. Postanowiono utworzyć Komisję, która będzie dokonywała kolejno oględzin wszystkich piekarń w obrębie m. Łodzi. Prace swe Komisja rozpoczęła w dn. 23 bm., a następnie działać będzie 2 razy tygodniowo

— **Sprostowanie.** W numerze wczorajszym „Pracy", w pierwszej szpalcie artykułu: „Uchwały kolejarzy", w wierszu 24 od góry, winno być: w Państwowem Gimnazjum im. Kopernika, a nie „Kopców", jak mylnie zostało wydrukowane.

— **Za dręczenie zwierząt.** (r) Policja sporządziła protokuły za dręczenie zwierząt na następujące osoby: Mosera Michelsona zam. przy ul. 6 sierpnia № 27; a Alte Rachmil. zam. przy ul. Drewnowskiej 9; Józefa Lewkowicza zam. w Złoczewie; Józefę Sypniewską zam. przy ul. Głowackiej № 3 i Abrama Tondowskiego zam. w Blaszkach.

— **Podrzutek.** (r) Przy ul. Konstantynowskiej № 3, w bramie znaleziono dziecko podrzucone płci męskiej, które odesłano do żłobka przy ul. Bocznej № 5.

## Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Miejski, Cegielniana 63.

Dziś, t. j. w czwartek 24 b. m. Teatr Miejski wystawia pierwszy raz „Burmistrza Stylmondu", dramat w 3 aktach Maeterlincka, osnuty na tle wypadków wojny europejskiej. Rzecz dzieje się w okupowanej Belgii. W głównej roli wystąpi dyr. Zygmunt Noskowski, który jednocześnie tę nad wyraz ciekawą sztukę reżyseruje.

## Dokąd dziś pójść?

Teatr Miejski: „Burmistrz Stylmondu".
Kina: Odeon — „Królowa dolarów".
Casino — „Człowiek o żelaznych nerwach".
Luna — „Swięty tygrys".
Nowości — „Orlątko".
Dolina Szwajcarska — „Czaty".
Popularne — „Szatani zagłady".
Corso — „Tarzan zwycięzca".

## Z życia organizacji N. P. R

### Zebranie inteligencji NPR. odłożone.

Z powodu wyjazdu prelegentów zebranie dyskusyjne prelegentów odłożone na sobotę 3 grudnia.

### Z Dzielnicy Górnej

W sobotę, t. j. dnia 26 b. m. o godzinie 7 wieczorem w klubie NPR przy ulicy Kątnej nr. 2, odbędzie się zebranie zarządu Dzielnicy Górnej wraz z dziesiętnikami.

### Dzielnica Wodna.

Zebranie zarządu Dzielnicy Wodnej z dziesiętnikami i delegatami fabrycznemi w sobotę 26 b. m. o godz. 7 wieczorem w klubie NPR. Piotrkowska 91.

### Konferencja polityczna Dz. Wodnej.

W niedzielę dnia 27 b. m. o godzinie 10-ej odbędzie się konferencja polityczna dz. Wodnej, w klubie N. P. R. Piotrkowska 91. O liczne i punktualne przybycie prosi Zarząd.

### Baczność Pabjaniczanie!

W sobotę, dn. 26 listopada r. b. o godz. 7 wiecz. odbędzie się Ogólne zebranie członków N. P. R. w lokalu Polskich Związków Zawodowych — Kościuszki 50. Referat ogólno-polityczny wygłosi poseł kol. M. Tomczak.

### Odwołanie.

Naznaczona na niedzielę, dn. 27-go listopada, pierwsza pogadanka o samorządzie miejskim została odwołana. O dniu rozpoczęcia pogadanek nastąpi oddzielne zawiadomienie.











### Ogłoszenie.

Podaje się do publicznej wiadomości, że do cen za prąd elektryczny, dostarczony dla celów ruchu przez Łódzki Oddział Tow. Elektrycznego Oświetlenia z roku 1886 doliczony będzie, począwszy od dn. 1. IX. 21 r. 12% podatek na rzecz miasta, zatwierdzony przez Władze Nadzorcze.

**MAGISTRAT**
Wydział Budownictwa
Inspekcja Miejskich Przedsiębiorstw Koncesjonowanych.









Wydawca Zarząd Okręgowy N.P.R. w Łodzi. Drukowano w drukarni „Praca" Przejazd 8. Redaktor odpowiedzialny PAWEŁ URBANIAK